

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 235/2025 | 23 sierpnia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

„Policjantem się jest, a nie bywa”. Nadkomisarz z Kętrzyna udowodnił to w praktyce

Policjant po służbie ruszył na ratunek mężczyźnie.

„Policjantem się jest, a nie bywa”. Nadkomisarz z Kętrzyna udowodnił to w praktyce



Są sytuacje, które pokazują, że mundur to nie tylko obowiązek, ale i misja. W Kętrzynie nadkomisarz Sławomir Pierzchanowski, Naczelnik Wydziału Prewencji, udowodnił, że policjantem jest się zawsze – także po służbie. Jego szybka reakcja sprawiła, że starszy mężczyzna otrzymał niezbędną pomoc medyczną.

Policjant w cywilu zatrzymał samochód i ruszył z pomocą

Do zdarzenia doszło w środę 20 sierpnia 2025 roku, kwadrans po godzinie 18:00. Nadkomisarz Sławomir Pierzchanowski, jadąc prywatnym samochodem ulicą Limanowskiego w Kętrzynie, zauważył leżącego na chodniku mężczyznę. Natychmiast zatrzymał auto i podbiegł, aby udzielić pomocy.

Okazało się, że poszkodowany miał uraz głowy i chwilę wcześniej doznał ataku epilepsji. Policjant w pierwszej kolejności zadbał o jego bezpieczeństwo, a następnie wezwał na miejsce zespół ratownictwa medycznego. Do czasu przyjazdu karetki monitorował czynności życiowe 75-latka.

Szybka interwencja uratowała życie

Dzięki natychmiastowej reakcji funkcjonariusza starszy mężczyzna trafił pod specjalistyczną opiekę medyczną. Sytuacja pokazała, jak ważne są empatia, czujność i gotowość do działania w kryzysowych momentach. – Niesienie pomocy to nasz obowiązek, a nie tylko słowa roty ślubowania. Każdy policjant kieruje się tym w codziennym życiu, nawet kiedy zdejmujemy mundur – podkreślają przedstawiciele kętrzyńskiej Policji.

Policjantem jest się zawsze, nie tylko na służbie

Historia z Kętrzyna to dowód na to, że etos służby policyjnej nie kończy się wraz z końcem dyżuru.

Mundur można zdjąć, ale odpowiedzialność za drugiego człowieka pozostaje. Dzięki postawie nadkomisarza Pierzchanowskiego udało się uniknąć tragedii.

zagrożenia zdrowia lub życia nie można być obojętnym. Czasem wystarczy jeden telefon na numer alarmowy lub kilka prostych czynności, by uratować komuś życie.

źródło: KPP Kętrzyn

To także przypomnienie dla każdego z nas: w sytuacji

Koniec pobłażania! Surowe kary za przemoc wobec ratowników i funkcjonariuszy publicznych



Coraz częstsze przypadki agresji wobec osób niosących pomoc skłoniły rząd do zmian w prawie. Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń, który przewiduje surowsze kary dla sprawców napaści.

Nowe przepisy mają chronić osoby ratujące życie

Zmiany obejmą nie tylko funkcjonariuszy publicznych, ale także pracowników ochrony zdrowia oraz ratowników górskich i wodnych. Nowe regulacje będą dotyczyć również obywateli, którzy podejmują interwencję w obronie innych.

Zamiast dotychczasowych 3 lat więzienia, za atak na ratownika medycznego, policjanta, strażaka czy lekarza będzie grozić nawet 5 lat pozbawienia wolności. Przewidziano także grzywny, których wysokość może sięgać 5 tys. zł.

Tragiczne wydarzenia przyspieszyły zmiany

Według danych policji w ubiegłym roku odnotowano 117 przestępstw związanych z naruszeniem nietykalności cielesnej lub napaścią na funkcjonariusza publicznego. W tym roku takich przypadków było już ponad 70. Impulsem do przygotowania nowelizacji były tragedie, które wstrząsnęły opinią publiczną. W styczniu w Siedlcach

zamordowano ratownika medycznego, a w kwietniu w Krakowie zmarł lekarz zaatakowany przez pacjenta w gabinecie.

Projekt nowelizacji Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń, został przyjęty przez Radę Ministrów 19 sierpnia.

źródło: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

Doktor Anita i jej 7-letni syn Maciej spoczęli we wspólnym grobie. Pogrzeb ofiar wypadku w Egipcie



W sobotę, 23 sierpnia, w Bazylice konkatedralnej św. Jakuba w Olsztynie odbyły się uroczystości pogrzebowe Anity Samek-Krymkowskiej - znanej i cenionej lekarki, oraz jej 7-letniego syna Macieja. Oboje zginęli 29 lipca w tragicznym wypadku busa w Egipcie.

Msza żałobna i tłumy w bazylice

Świątynia przy ul. Staszica wypełniła się do ostatniego miejsca. Obok rodziny i przyjaciół pojawili się także pacjenci lekarki, współpracownicy oraz mieszkańcy Olsztyna, poruszeni dramatem rodziny. Nabożeństwu przewodniczył metropolita warmiński abp Józef Górzyński, który podkreślał, że Anita wykonywała swój zawód z ogromnym oddaniem i sercem, a jej życie było pełne troski o drugiego człowieka.

Podczas mszy głos zabrał mąż zmarłej i ojciec Maciusia. W niezwykle emocjonalnym wystąpieniu mówił zarówno do syna, jak i do żony. Wspominał wspólne chwile, ich rodzinne życie i miłość, która – mimo tragicznego zakończenia – była jego największym szczęściem. Jego słowa poruszyły wszystkich obecnych w świątyni, a łzy towarzyszyły nie tylko rodzinie, lecz także wielu uczestnikom nabożeństwa.

- Mam nadzieję, że mamusia trzyma cię ciągle za rączkę i cały czas jest z tobą. Dane mi było cieszyć się tobą siedem lat, ale wiesz, że to były piękne lata. Czekam, aż przywitasz mnie swoimi słowami: „Cześć tatuśku”, a wtedy wyprytulasz mnie tak samo jak wtedy, gdy wracałem z pracy. I może w końcu nie będziesz uciekał od milionów buziaków, którymi ciebie obdarowywałem. Jednego akceptowałeś, 10 jeszcze było do zniesienia, ale przy większej ilości tylko odwracałeś się do mnie i mówiłeś: „Teraz to już przesadzasz”. Mam nadzieję, że tam już nie będziemy przesadzali i będziemy mogli być, bawić się, cieszyć z tobą – zwrócił się do Maćka.

Skierował następnie swoje słowa do ukochanej żony: - Kochana Anitko - bo tak cały czas do ciebie mówiłem - nie będę tu mówił jak Maciusiowi, żebyś robiła nasze wspólne rzeczy z jakimś moim zamiennikiem w niebie. Co to, to nie. Ale mam nadzieję, że pochwaliłaś się Ozzy’emu, Freddiemu i Kurtowi, że czasem, jak słuchaliśmy ich muzyki przy sobocie, popijaliśmy trunki od lokalnych mazurskich producentów. Chłopcy, jak to usłyszeli, na pewno przyjęli cię do zespołu jako ich wzór i teraz to ty jesteś ich królową. Dziękuję ci, kochanie, za wszystko, co mi ofiarowałaś najcenniejsze, czyli swoje życie i miłość.

Prośba rodziny do żałobników

Bliscy zmarłych poprosili, aby zamiast kwiatów i wieńców, przekazać datki na rzecz Hospicjum Stacjonarnego dla Dzieci w Olsztynie lub podarować przybory szkolne dla dzieci z rodzin w trudnej sytuacji. Mimo tej prośby, pod bazyliką nie zabrakło kwiatów składanych przez osoby chcące w ten sposób pożegnać Anitę i jej synka.

Po mszy kondukt żałobny udał się na cmentarz parafialny w Klebarku Wielkim, gdzie mama i syn spoczęli we wspólnym grobie.

Śledztwo w sprawie tragedii pod Marsa Alam

Wypadek, do którego doszło 29 lipca w pobliżu egipskiego Marsa Alam, był wynikiem utraty panowania nad busem przewożącym grupę turystów. Pojazd wypadł z drogi i kilkakrotnie dachował. W zdarzeniu śmierć poniosło troje pasażerów - w tym Anita Samek-Krymkowska, jej syn Maciej oraz obywatel Egiptu.

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie prowadzi śledztwo dotyczące sprowadzenia katastrofy w ruchu lądowym. Sprawdzane są m.in. okoliczności związane z prędkością i sposobem prowadzenia pojazdu. Zabezpieczono także zeznania świadków, w tym męża zmarłej lekarki, który przeżył wypadek wraz z córką.

Śledczy planują wystąpienie do władz Egiptu o wykonanie dalszych czynności w ramach międzynarodowej pomocy prawnej.

Ostatnie pożegnanie znanej lekarki

Anita Samek-Krymkowska była ginekologiem w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Olsztynie. Przez lata swojej pracy zawodowej odebrała setki porodów i przeprowadziła wiele operacji, ciesząc się ogromnym zaufaniem pacjentek. Jej nagła śmierć wstrząsnęła lokalną społecznością.

Tragiczny wypadek zakończył wspólne rodzinne wakacje. Bliscy, przyjaciele i mieszkańcy Olsztyna żegnali lekarkę i jej synka ze świadomością, że stracili nie tylko bliską osobę, ale także człowieka, który z pasją i sercem oddawał się swojej pracy i rodzinie.

Ewakuacja Galerii Warmińskiej. Klienci musieli opuścić budynek



Około godziny 14:00 w sobotę doszło do ewakuacji Galerii Warmińskiej w Olsztynie. Z budynku wyprowadzono klientów oraz pracowników. Tłum ludzi czekał na zewnątrz, podczas gdy służby sprawdzały przyczyny alarmu.

Klienci i pracownicy musieli opuścić obiekt

Syreny przeciwpożarowe uruchomiły się w godzinach popołudniowych. Zgodnie z procedurami bezpieczeństwa zarządzano natychmiastową ewakuację. Osoby przebywające w centrum handlowym zostały wyprowadzone na zewnątrz, gdzie oczekiwały na dalsze informacje.

Alarm okazał się fałszywy

Po sprawdzeniu budynku ustalono, że zagrożenie nie występuje. Alarm przeciwpożarowy okazał się fałszywy, a ewakuacja została zakończona. Klienci mogli wrócić do środka i wznowiono normalne funkcjonowanie galerii.

Procedury bezpieczeństwa zadziałały

Choć alarm był nieuzasadniony, zarząd galerii podkreśla, że procedury bezpieczeństwa muszą być realizowane w każdym przypadku. Dzięki temu w razie realnego zagrożenia ewakuacja przebiega sprawnie i pozwala uniknąć niebezpiecznych sytuacji.

Miasto rozpoczyna gruntowny remont siłowni nad UKIELEM. Koszt inwestycji 100 tys. zł



Po dekadzie intensywnego użytkowania jedno z najpopularniejszych miejsc do ćwiczeń w Olsztynie czeka duża zmiana. Siłownia przy ul. Olimpijskiej, znana mieszkańcom od lat, zostanie odświeżona i dostosowana do nowoczesnych standardów. Najważniejszym elementem prac będzie wymiana starej, wysłużonej posadzki na nową - odporną, trwałą i przystosowaną do ciężkiego sprzętu siłowego.

Nowa posadzka odporna na ciężary i uderzenia

Remont obejmie kilka kluczowych etapów. Najpierw zdemontowana zostanie stara posadzka wraz z izolacją, a następnie materiały trafią do utylizacji. W ich miejsce pojawi się nowoczesna betonowa posadzka przemysłowa, dodatkowo wzmocniona włóknami. Całość zostanie pokryta powłoką z żywicy epoksydowej, która zapewni trwałość i estetyczny wygląd.

Nowa powierzchnia będzie odporna na intensywne użytkowanie i uderzenia ciężkiego sprzętu. To oznacza nie tylko większe bezpieczeństwo dla ćwiczących, ale także komfort podczas treningów.

Ściany, magazynek i nietypowe rozwiązania techniczne

Planowane prace to nie tylko wymiana posadzki. Odświeżone zostaną również ściany siłowni i przyległego magazynku, które zyskają nowy wygląd. Co ciekawe, by móc podać beton do wnętrza, konieczne będzie wykonanie specjalnego otworu w elewacji budynku. Po zakończeniu robót otwór zostanie przywrócony do pierwotnego stanu, a cały obiekt dokładnie wysprzątnięty i przygotowany do ponownego użytku.

Magazynek po modernizacji pozwoli na lepsze przechowywanie sprzętu, co przedłuży jego żywotność i ułatwi doposażenie siłowni w przyszłości.

Całkowity koszt inwestycji to 100 tys. zł, z czego 36 850 zł zostało przyznane w ramach dofinansowania z programu „Małe granty na infrastrukturę sportową Warmii i Mazur”.

Komfort i estetyka dla mieszkańców Olsztyna

Modernizacja siłowni przy ul. Olimpijskiej to inwestycja w bezpieczeństwo i wygodę użytkowników. Dzięki nowej posadzce i odświeżonym wnętrzom obiekt stanie się bardziej przyjazny, estetyczny i funkcjonalny. Remont ma sprawić, że mieszkańcy Olsztyna jeszcze chętniej będą korzystać z miejsca, które od lat służy im do dbania o zdrowie i kondycję.

źródło: UM Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	235/2025
Data wydania	23 sierpnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.